

ELŻBIETA BŁOTNICKA-MAZUR

ARCHITEKTURA SOC MODERNISTYCZNA W LUBLINIE
— PROJEKT NOWEGO ŚRÓDMIEŚCIA LUBLINA.
STUDIUM PRZYPADKU

WPROWADZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie przemian koncepcji zabudowy tak zwanego nowego centrum Lublina w okresie 1967–1975. Jego ramy czasowe wyznaczają dwa wydarzenia: konkurs architektoniczny z 1967 r. oraz projekt Centrum Handlowo-Usługowego z 1975 r. Zainicjowany przez władze miejskie w 1967 r. konkurs nie był dotąd prezentowany w literaturze przedmiotu. Jego wyniki stanowią przykład koncepcji architektury socmodernistycznej, która miała znaleźć się w bezpośrednim sąsiedztwie historycznej zabudowy obszaru ograniczonego ulicami: Krakowskie Przedmieście, Kołłątaja, Hempla, Okopowa i Chopina. W efekcie konkursu wyłoniono zwycięski projekt, ale lubelscy władarze nie zdecydowali się zrealizować tej propozycji. Nieco późniejszy projekt nowego centrum z 1975 r. również pozostał w sferze niezrealizowanych zamierzeń. W omawianym kwartale, pod koniec lat 60. XX wieku, wybudowano zaledwie jeden wieżowiec — przy ul. Karłowicza 4, niepowiązany z wyżej wymienionymi pracami projektowymi. Planowana aktualnie gruntowna modernizacja tego biurowca skłania do badawczej refleksji nie tylko nad odważnie zakrojonymi, niewykorzystanymi projektami sprzed około półwiecza, ale także nad aktualną kondycją wówczas realizowanych obiektów, ich statusem i rolą we współczesnej, choć zabytkowej tkance miasta.

Architektura późnego modernizmu w Polsce czy też szerzej — na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, która powstawała w okresie od połowy lat 50. Do lat 80. XX wieku staje się już nie tylko przedmiotem badań, ale także

obiektem ochrony konserwatorskiej. Za moment przełomowy w społecznym postrzeganiu jeszcze do niedawna jednoznacznie krytycznie ocenianych budowli czy też całych zespołów urbanistycznych doby PRL-u Michał Wiśniewski uważa rozbiórkę warszawskiego Supersamu¹. Ten nowoczesny pawilon handlowy, zaprojektowany przez Jerzego Hryniewieckiego, Ewę Krasieńską i Macieja Krasieńskiego, otwarty dla mieszkańców stolicy w 1962 r., został zburzony w 2006 r. pod budowę współczesnego kompleksu biurowo-handlowego². Decyzja o rozbiórce wywołała publiczną debatę, dając początek świadomemu namysłowi nad wartością architektury tego okresu, jak zauważył David Crowley, bardziej ożywionej w krajach, gdzie częściej wyrażane są zastrzeżenia wobec wyburzania obiektów modernistycznych³. I dodaje, że przez większość XX wieku powszechnie uważano, iż architektura powinna pełnić przede wszystkim funkcję społeczną, a służba dobru publicznemu była jednym z istotnych zadań modernistów. I pomimo zupełnie odmiennych uwarunkowań politycznych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej po 1945 r. ten etos architekta przetrwał właśnie tutaj⁴.

W tytule artykułu pojawia się określenie „socmodernizm”, stosowane przez badaczy dla określenia architektury późnego modernizmu z krajów byłego bloku sowieckiego. Pojęcie socmodernizmu w polskiej literaturze przedmiotu prawdopodobnie jako pierwszy wprowadził Adam Miłobędzki w swojej monografii *Architektura ziem Polski* (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 1994)⁵. Wydaje się, że ten termin ten w odniesieniu do tego, co wydarzyło się w polskiej architekturze po socrealizmie, Miłobędzki potraktował jako komplementarny do tego ostatniego, opisujący styl niewątpliwie od niego odrębny, który ocenił jednak niezwykle surowo. Socmodernizm był dla tego badacza architektury syno-

¹ Michał Wiśniewski, „Socmodernizm: historia późnej nowoczesności w architekturze Polski Ludowej”. W: *Toruński modernizm: architektura miasta 1920–1989*, red. Katarzyna Kluczwajd i Michał Pszczółkowski, Zabytki Toruńskie Młodsze Pokolenia (Toruń: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, [2016]), 108.

² Kompleks pod nazwą Plac Unii wzniesiono w tym miejscu w latach 2010–2013 według projektu konkursowego Autorskiej Pracowni Architektury Kuryłowicz & Associates Sp. z o.o.

³ „Łąć wciąż nieodkryta? Z Davidem Crowleym rozmawia Michał Wiśniewski”. *Herito* 17–18 (2014–2015): 13. Sama dyskusja i protesty środowisk architektów czy historyków sztuki to jednak za mało, aby obronić obiekt przed rozbiórką, czego dowodzi dyskusja, jaka rozgorzała wokół budynku dworca w Katowicach z 1972 r. (proj. Warszawskich Tygrysów: Waława Kłyszewskiego, Jerzego Mokrzyńskiego i Eugeniusza Wierzbickiego), wyróżniającego się brutalistycznymi, betonowymi kielichami, zakończona wyburzeniem oryginalnej konstrukcji. Nową halę katowickiego dworca oddano do użytku jesienią 2013 r.

⁴ *Ibidem*, 19.

⁵ Por. Jacek Purchla, „Od Redakcji”, *Herito* 17–18 (2014–2015): 1 (cały przywołany numer pisma *Herito* — wydawanego dwujęzycznie — został poświęcony architekturze socmodernizmu); Wiśniewski, „Socmodernizm”, 107–108.

nimem wielkiej płyty i fabryk domów, reproduktorem drugorzędno funkcjonalizmu biernie i bezkrytycznie zapożyczonego z Zachodu⁶. Nie dziwi negatywna wymowa tej publikacji, wydanej zaledwie kilka lat po transformacji ustrojowej w Polsce, a zatem bez odpowiedniego dystansu czasowego, koniecznego dla chłodnego, obiektywnego namysłu. Inną już narrację i zachętę do szerokiej, międzynarodowej dyskusji zaproponowali David Crowley i Jane Pavitt, kuratorzy wystawy *Cold War Modern. Design 1945-70*, pokazanej w londyńskim Muzeum Wiktorii i Alberta w 2008 r.⁷ Wspomniana ekspozycja uniknęła podziału na to „dobre” na Zachodzie i „złe” za żelazną kurtyną, wydobywając aspekty pozytywne i negatywne po obu jej stronach.

Można zauważyć współwystępowanie różnych pojęć dla opisu zjawisk powojennej nowoczesności. Obok „socmodernizmu” pojawia się określenie architektury doby „zimnej wojny”, szerzej odnoszące się do politycznego statusu Europy zarówno Zachodniej, jak i Środkowo-Wschodniej. Redaktorzy cytowanego wyżej dwujęzycznego kwartalnika *Herito* z 2014/2015 r., wydawanego przez Międzynarodowe Centrum Kultury, te dwa określenia potraktowali w tytule numeru synonimicznie: „Socmodernizm w architekturze / Cold War Modern Architecture”. Angielskie pojęcie „socialist modernism” również przyjęło się w literaturze przedmiotu w odniesieniu do architektury powojennej w krajach dawnego bloku wschodniego. Popularyzują je współcześnie m.in. twórcy platformy „Socialist Modernism”, prowadzonej przez rumuńskie B.A.C.U, która od 2014 r. stara się dokumentować i chronić dziedzictwo sztuki i architektury z okresu socjalizmu w Europie Środkowej i Wschodniej⁸. Określenie socmodernizmu sytuuje zatem architekturę powojenną w politycznych ramach geografii historycznej Europy, zarysowanych chronologią istnienia sowieckiej strefy wpływów, określonej przez konferencję w Jałcie z lutego 1945 r. Jak przypomina Klaudia Obrębska, istotnym aspektem architektury jest jej bardzo ściśle powiązanie z mecenatem. Równoległe zatem z wprowadzeniem nowego ustroju w Pol-

⁶ Purchla, „Od Redakcji”, 1.

⁷ Wystawie towarzyszył katalog: *Cold War Modern: Design 1945-1970*, z tekstami nie tylko redaktorów, ale także innych specjalistów tematu, m.in. Sarah Wilson czy Katarzyny Murawskiej-Muthesius.

⁸ B.A.C.U. — Birou pentru Artă și Cercetare Urbană / Bureau of Art and Urban Research – Stowarzyszenie Biuro dla Sztuki i Badań Miejskich. Problemy związane z ochroną tej architektury i pokrótce zakres działalności Biura zarysowuje współzałożyciel B.A.C.U. Dumitru Rusu w swojej publikacji „Socialist Modernism in Central and Eastern Europe (1955-1991)”, w: *A Future for Our Recent Past. Model Projects of Modern Heritage Conservation in Europe*, [International Conference, Leipzig, 7-9 November 2018], ICOMOS. Heftes des Deutschen Nationalkomitees, t. LXXXIII, red. Sigrid Brandt, Jörg Haspel, Leonid Kondrashev, Alexander Kudryavtsev i John Ziesemer (Berlin: Hendrik Bäßler Verlag, 2020), 116–120.

sce po 1945 r. mecenat państwowy urastał w siłę kosztem prywatnego. „Architektura na dobre i na złe została związana z władzą” — konkluduje Obrębska⁹.

Za Dorotą Leśniak-Rychlak warto dodać, że w okresie „odwilży” architektura nie oderwała się od funkcji wytyczanych przez cele partii komunistycznej, ale nieco inaczej rozkładały się w niej akcenty¹⁰. Priorytetem nadal było zapewnienie obywatelom mieszkań, które miały powstawać szybko za sprawą wykorzystania nowych technologii – prefabrykatów¹¹. Z technologią masowego budownictwa eksperymentowano po obu stronach „nylonowej”¹² wówczas kurtyny, a polscy architekci na fali „odwilży” uzyskali możliwość wyjazdów na Zachód i podpatrywania tego, co dzieje się u sąsiadów¹³. Pogląd Leśniak-Rychlak ponadto w pewien sposób podsumowuje uzasadnienie użycia przeze mnie w tytule terminu „socmodernizm”. Człon „soc”, w przeciwieństwie do socrealizmu, odnosi się już mniej do formy realizującej ideowe postulaty socjalistyczne, ale bardziej wskazuje na uzależnienie od mecenatu państwa komunistycznego. „Modernizm” zaś sygnalizuje związek ze światowymi rozwiązaniami.

Tadeusz Przemysław Szafer, wieloletni redaktor naczelny miesięcznika *Archi-*

⁹ Klaudia Obrębska, „Sochistorie”, w: *Poradnik dobrych praktyk architektonicznych: Socmodernizm*, red. Klaudia Obrębska (Warszawa: Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, oddział Warszawa, 2022), 11. Autorka wymienia powtarzające się okresy szukania oszczędności, braki w materiałach czy indywidualne gusta rządzących jako czynniki realnie wpływające na kształt zabudowy polskich miast i wsi (ibidem). Odpowiedź na pytanie, czy można przypisać jakieś cechy charakterystyczne, odróżniające realizacje powstające za żelazną kurtyną od obiektów projektowanych w zachodniej Europie, np. na poziomie formy czy też w kwestiach pozaprojektowych, to zagadnienie wymagające dalszych szczegółowych badań i syntez o charakterze analityczno-porównawczym. Rozwijanie tego wątku wykracza poza nakreślone cele niniejszego artykułu, ale warto w drugim z wymienionych aspektów zasygnalizować np. problem potrzeb psychologicznych użytkowników, szczególnie interesujący Oskara Hansena, któremu bliskie były poglądy grupy Team 10, krytycznie patrzącej na przedwojennych modernistów z CIAM. Por. Tomasz Fudala, [wprowadzenie do tekstu] „Oskar Hansen, Linearny System Ciągły”, w: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*, t. 1: Źródła, red. Dorota Jędruch, Marta Karpińska i Dorota Leśniak-Rychlak (Kraków: Instytut Architektury, 2018), 279.

¹⁰ Dorota Leśniak-Rychlak, „Eksperyment, prefabrykacja, typizacja. Architektura w Krakowie czasu odwilży”, w: *Modernizm, socrealizm, socmodernizm, postmodernizm. Przewodnik po architekturze Krakowa XX wieku*, red. Dorota Leśniak-Rychlak, Michał Wiśniewski i Marta Karpińska (Kraków: Instytut Architektury, 2022), 86.

¹¹ Technologia wielkopłytywa w Polsce (kilka różnych systemów) była stosowana od lat 60. XX wieku i pozwalała na szybki montaż budynków, choć nie była tania. Por. Andrzej Basista, *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001).

¹² Określenie pochodzi z artykułu György Péteriego, „Nylon Curtain – Transnational and Trans-systemic Tendencies in the Cultural Life of State-Socialist Russia and East-Central Europe”, *Slavonica*, 10, Issue 2 (2004): 113–123 — za: Leśniak-Rychlak, „Eksperyment, prefabrykacja, typizacja”, 87.

¹³ W okresie „odwilży” w zakresie budownictwa mieszkaniowego zwrócono się do idei modernistycznych, z osiedlami planowanymi urbanistycznie według Karty Ateńskiej CIAM, w „słóńcu, przestrzeni i zieleni”, wyposażonymi w infrastrukturę usługowo-edukacyjną.

tektura, zauważa pewien regres rozwiązań urbanistycznych proponowanych w 2. poł. lat 60. XX wieku¹⁴. Za Jackiem Nowickim przychyła się do krytycznej oceny powstających generalnych planów miast, których sporządzanie

przestaje być formułowaniem dyrektyw dla ich [miast – E.B.M.] rozwoju, zmieniając się w proces legalizacji decyzji podejmowanych wbrew planowi. W rezultacie obraz przestrzenny naszego kraju zaczyna cechować antagonistyczny i rażąco nieadekwatny do istniejącego zagospodarowania stosunek nowej zabudowy. [...] za najbardziej niepojęte uznać należy lekceważenie jakichkolwiek zasad kompozycyjnych, zmierzających do uformowania nowego krajobrazu kulturowego¹⁵.

Ten mocny głos krytyczny wydaje się nie tracić na aktualności.

W świetle cytowanych powyżej obaw Szafera — który generalnie pozytywnie ocenił dokonania architektury opisywanej w jego *Diariuszu* pięciolatki — warto przyjrzeć się koncepcjom architektoniczno-urbanistycznym zmian w śródmieściu Lublina, które powstały w tym okresie. Nota bene zwycięski projekt konkursowy z 1968 r. Szafer uwzględnił w swoim *Diariuszu*, doceniając w nim „trafne zespolenie nowych wartości plastycznych, bardzo współczesnych i bardzo śmiałych, z interesującą strukturą staromiejską”¹⁶.

PRELUDIUM 1959

Szczegółową analizę projektów z 1968 r. należy poprzedzić omówieniem blisko o dekadę wcześniejszych koncepcji na organizację śródmieścia, niektóre bowiem pomysły, jakie można zauważyć w pracach konkursowych, nie były w Lublinie nowe. Już w latach 1957–1959 zespół architektów Miejskiej Pracowni Urbanistycznej [dalej skrót: MPU] opracował perspektywiczny plan ogólny zabudowy Lublina, za który autorzy otrzymali nagrodę I stopnia, przyznaną przez Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury¹⁷. Jak podkreślał ówczesny kierownik MPU, architekt Romuald Dylewski (1924–2019) istotnymi czynnikami warunkującymi to opracowanie — oprócz wytycznych nadrzędnych i lokalnych — były: baza przyrodnicza, istniejąca struktura funkcjonalno-przestrzenna,

¹⁴ Przemysław T. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966–1970* (Warszawa: Wydawnictwo Arkady, 1972), 7.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, 201.

¹⁷ Hanna Bieniaszkiewicz, „Historia Lubelskiej Pracowni Urbanistycznej”, w: *Lubelska Pracownia Urbanistyczna 1955–2005*, 9–29 (Lublin: Urząd Miasta Lublin – Wydział Strategii i Rozwoju, 2005), 19–20.

a także przykłady z rozwiązań światowych, wówczas już bardziej dostępne dla polskich architektów na „odwilżowej” fali¹⁸. Na podstawie planu w ramach MPU przygotowano wstępne projekty poszczególnych dzielnic, a za koncepcję Śródmieścia był odpowiedzialny Zdzisław Wośko (1925–2001). Futurystyczną wizję jej realizacji barwnie przestawił na łamach *Kuriera Lubelskiego* Jerzy Dostatni w wyimaginowanej rozmowie architekta i jego żony, otwierającej artykuł pod znaczącym tytułem: „Miasto naszego jutra...”¹⁹. Żona architekta zachwyca się w wyobrażonej przyszłości około 1975–1980 r.:

Strasznie lubię to nowe Krakowskie. Zupełnie inaczej wygląda niż za czasów mojego dzieciństwa. [...] teraz cała ulica to właściwie jeden wielki chodnik, podzielony na dwie części zielonym pasem tych topoli, a niżej kolorowym witrażem kwiatów²⁰.

Pomysł na wyeliminowanie ruchu kołowego z głównej arterii śródmieścia był ściśle związany z zamiarem skoncentrowania w tej części miasta usług centralnych, tzw. unikalnych, które z założenia nie powtarzają się w innych dzielnicach, aby zapewnić do nich jak najlepszy dostęp mieszkańcom: np. centralnej administracji, głównego ośrodka kulturalnego czy reprezentacyjnych hoteli, restauracji i domów towarowych²¹. Z kolei ruch tranzytowy miał znaleźć ujście w projektowanych arteriach obwodowych. O tym, jak architekci wyobrażali sobie wówczas fragment śródmieścia, pewien pogląd daje dołączony do cytowanego tekstu prasowego interesujący rysunek perspektywiczny, prezentujący początek owego ciągu pieszego Krakowskiego Przedmieścia u zbiegu z ul. Chopina, z nowoczesną architekturą na pierwszym planie (il. 1). Nie dostrzeżemy na nim kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 66, której historia sięga połowy XIX wieku, ani narożnie usytuowanej kamienicy, pochodzącej z końca tegoż stulecia, spod numeru 68²². W jej miejscu góruje bowiem prostopadłościenny biurowiec o nazwie Orion (informuje o tym — prawdopodobnie — neon nad północną

¹⁸ Izabela Pastuszko, „Pierwszy po wojnie plan rozwoju Lublina. Wywiad z Romualdem Dylewskim – profesorem w Instytucie Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa w Warszawie, autorem planu rozwoju miasta Lublina (1959)”, *Rocznik Lubelski* 44 (2018): 387–388.

¹⁹ Jerzy Dostatni, „Miasto naszego jutra...”, *Kurier Lubelski* nr 354–357 (1960): 1–2.

²⁰ *Ibidem*, 1.

²¹ *Ibidem*, 2. Wspominał o tym także architekt Andrzej Link, który wraz z Henrykiem Matwiejukiem pracował nad ogólną koncepcją śródmieścia Lublina blisko dekadę później, w ramach przygotowywania planu ogólnego miasta z zespołem Pracowni w skali 1:2000 w 1969 r., a więc mniej więcej w tym samym czasie, kiedy rozstrzygał się analizowany konkurs zamknięty; wywiad autorki z Andrzejem Linkiem, 6.09.2023.

²² Dodajmy, że obie XIX-wieczne kamienice, po częściowych przebudowach, stoją w tym miejscu do dziś.

elewacją), z dużymi przeszklonymi witrynami na parterze (to zapewne część handlowa) i modernistycznymi ciągami okien oraz balkonów, wypełniającymi wyraźnie szkieletową konstrukcję budowli. Nieco w głębi, w perspektywie ul. Chopina można rozpoznać jeden istniejący już wówczas budynek, zrealizowany dla Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego zaledwie cztery lata wcześniej (1956) według projektu Tadeusza Witkowskiego (1904–1986) z 1952 r., w którym otwarto sklep meblowy²³. Nie uwzględniono jednak w tej koncepcji skromnej funkcjonalistycznej kamienicy z lat 30. XX wieku (do niej pawilon Witkowskiego został dobudowany) — pomiędzy Orionem a sklepem meblowym otwiera się za to plac umożliwiający szerokie dojście do kolejnego biurowca, którego ledwie naszkicowana sylweta bardzo przypomina punktowiec przy ul. Karłowicza 4, postawiony mniej więcej w tej lokalizacji dopiero w latach 1968–1970²⁴. Wyobrazenie deptaka na Krakowskim Przedmieściu nieco równoważy obraz betonowo-szklanej zabudowy Chopina. Zaplanowano tu — jak opisuje Dostatni — „spacerową aleję, pełną drzew i kwiatów, której nie przerwie ani kolorowe światło regulacji ruchu kołowego, ani żaden wypadający z bocznej uliczki samochód. Pozostawiona w wózku pociecha nie będzie narażona ani na wypadek, ani na wdychanie silnikowych spalin”²⁵. Wnętrze urbanistyczne śródmieścia miało ulec licznym przemianom, a liczba lokali mieszkalnych w tym rejonie znaczącemu zmniejszeniu na rzecz różnego rodzaju usług i handlu.

KONKURS 1967–1968

Pod koniec lat 50. i w latach 60. XX wieku w wielu polskich miastach odbywały się konkursy na projekty centrów, niektóre zrealizowane z dużym rozmachem, jak np. tzw. Ściana Wschodnia w Warszawie wzdłuż wschodniej pierzei

²³ Por. Halina Danczowska, *Architekt Tadeusz Witkowski (1904-1986) kalendarium życia i twórczości* (Lublin: Drukarnia Akapit s.c., 2009), 187.

²⁴ Pozwala to postawić tezę, że koncepcja budowy wieżowca przy ul. Karłowicza była elementem opracowania dzielnicy śródmiejskiej z ok. 1960 roku. Na początku lutego 1965 r. *Sztandar Ludu* obwieszczał, że jeszcze wiosną tego samego roku rozpocznie się budowa; ed., „W bieżącym roku rozpocznie się budowę największego w Lublinie wieżowca” nr 28 (1965): 4. Z kolei redakcja *Kuriera Lubelskiego* w numerze z 24 kwietnia 1968 r. zamieściła zdjęcie wykonane przez Jana Trembeckiego z perspektywy ul. Chopina, na którym wspomniany biurowiec w stanie surowym czeka na wykończenie, z podpisem: „Wkrótce do wieżowca przy ul. Karłowicza wprowadzi się Dyrekcja Budownictwa Rolniczego. Obecnie Lubelskie Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzi prace wykończeniowe”; *Kurier Lubelski*, nr 97 (1968): 4.

²⁵ Dostatni, „Miasto naszego jutra...”, 2.

ul. Marszałkowskiej, czy centrum Katowic²⁶. Niektóre pozostały w fazie koncepcyjnej lub zostały wykonane zaledwie fragmentarycznie, jak w przypadku Łodzi, Szczecina czy Krakowa²⁷. Aktywność Lublina w tym zakresie wpisuje się zatem w szersze zjawisko ówczesnej fali modernizacyjnej, która miała przeciwdziałać, jak zauważył Szafer, „zaniedbaniu śródmieść i rozproszeniu centrów”²⁸. Władze miejskie Lublina w 1967 r. podjęły starania o przygotowanie konkursu na koncepcyjny projekt fragmentu centrum miasta oraz projekt pierwszego etapu realizacji na obszarze pomiędzy ulicami Krakowskie Przedmieście, Kołłątaja, Hempla, Okopową i Chopina. Konkurs miał zamkniętą formułę. Zaproszono cztery zespoły architektów — dwa z Lublina: Zakład Projektowy Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „Inwestprojekt” i Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt”, a dwa spoza Lublina: zespół projektowo-badawczy Politechniki Wrocławskiej i zespół Zakładu Planowania Miast i Osiedli Politechniki Krakowskiej²⁹. Autorzy przedstawili swoje pomysły w trzech skalach podstawowych: koncepcję na tle najbliższej okolicy, projekt urbanistyczny w planszach i modelach oraz rozwiązania architektoniczne poszczególnych budynków. Zdaniem Andrzeja Zeniuka³⁰, który jako ekspert został poproszony o ocenę metodologiczną nadesłanych prac, wymóg zastosowania aż trzech różnych skal dokładności negatywnie wpłynął na jakość opracowań, szczególnie w zakresie architektury³¹.

²⁶ Na obie realizacje zwrócił szczególną uwagę Szafer, *Nowa architektura polska*, 197–198. Por. Aneta Borowik, „Architektura lat 60. XX wieku w Katowicach. Przykłady, twórcy, stan zachowania”, w: *Architektura XX wieku do lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i w Europie, Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*, t. 3, red. Maria Jolanta Sołtysik i Robert Hirsch (Gdynia: Urząd Miasta Gdyni, 2014), 161–168; Wiśniewski, „Socmodernizm”, 118–120.

²⁷ Por. Wiśniewski, „Socmodernizm”, 126–134; Błażej Ciarkowski, *Łódź, która nie powstała* (Łódź: Księży Młyn. Dom Wydawniczy, 2016). Szerzej o architekturze Krakowa lat 60.: Małgorzata Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006), 89–107.

²⁸ Szafer, *Nowa architektura polska*, 197.

²⁹ Kwerenda archiwalna w zasobach Wydziału Planowania i Wydziału Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin [dalej skrót: UML], archiwów zakładowych Urzędu Wojewódzkiego i UML, jak również Archiwum Państwowego w Lublinie i lokalnego oddziału SARP nie ujawniła oryginalnej dokumentacji projektowej. Opisy i analizy przeprowadzono na podstawie artykułów zamieszczonych w lokalnej prasie codziennej, czasopismach branżowych oraz kopii niepublikowanego maszynopisu „Oceny metodologicznej prac nadesłanych na fragment centrum miasta Lublina”, autorstwa krakowskiego architekta i urbanisty Andrzeja Zeniuka z 1968 r., znajdującego się w archiwum Wydziału Planowania UML. W tym miejscu pragnę podziękować pani Hannie Bieniaszkiewicz, kierownik referatu ds. przygotowania i obsługi prac planistycznych w Wydziale Planowania, za życzliwą pomoc w kwerendzie i udostępnienie akt.

³⁰ Andrzej Michał Kazimierz Zeniuk (1909–1984) — architekt i urbanista, absolwent Politechniki Warszawskiej, po II wojnie światowej związany z Krakowem.

³¹ Andrzej Zeniuk, „Ocena metodologiczna prac nadesłanych na fragment centrum miasta Lublina”, 1968, kopia maszynopisu, 27.

Komisja oceniająca wybrała propozycję zespołu krakowskiego w składzie: Stanisław Juchnowicz³², Andrzej Skoczek (1927–2011) i Eugeniusz Cembala, jako punkt wyjścia do dalszych prac projektowych³³. Analizę koncepcji swojego projektu autorzy (Juchnowicz i Skoczek) zaprezentowali podczas posiedzenia Komisji Urbanistyki i Architektury w krakowskim oddziale PAN w kwietniu 1968 r.³⁴ W przedstawionym referacie architekci zwrócili uwagę na istniejące tendencje rozwojowe centrum Lublina w obszarze rozciągającym się na południe od Krakowskiego Przedmieścia, a więc m.in. w kwartale będącym przedmiotem opracowania uczestników konkursu. Skoncentrowali się w nim na dwóch obszarach: komunikacji oraz koncepcji przestrzennej i funkcjonalnej. W odniesieniu do pierwszego zagadnienia podnieśli problem istniejących trudności komunikacyjnych, wynikających z nasilającego się z biegiem lat natężenia ruchu, w tym kolizje ruchu pieszego i kołowego, zwłaszcza pomiędzy Bramą Krakowską a placem Litewskim³⁵. Aby temu przeciwdziałać, zaproponowali zmniejszenie ruchu na Krakowskim Przedmieściu, z jednoczesnym zwiększeniem miejsc parkingowych przy arterii obwodowej³⁶.

³² Profesor Stanisław Juchnowicz (1923–2020) był nie tylko czynnym architektem, ale również badaczem problematyki rozwoju miast i centrów miejskich, od 1954 r. związanym z Wydziałem Architektury Politechniki Krakowskiej. Temu zagadnieniu poświęcił rozprawę doktorską pt. „O związkach i wpływie ruchu na formowanie dzielnic śródmiejskich miast Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej” (1962). Powstała ona po powrocie ze stypendium fundacji Forda, które umożliwiło Juchnowiczowi naukę w Instytucie Studiów Urbanistycznych Uniwersytetu Pensylwańskiego w Filadelfii oraz inspirujące podróże do wielu innych miast amerykańskich. Tę problematykę kontynuował w pracy habilitacyjnej pt. „Metoda wyznaczania zasięgu obszaru centrów miejskich. Niektóre problemy ich struktury funkcjonalno-przestrzennej”, *Zeszyty Naukowe Politechniki Krakowskiej* nr 12 (1965). Por. życiorys Juchnowicza w numerze *Czasopisma Technicznego*, dedykowanym mu z okazji 90. rocznicy urodzin: Ewa Cichy-Pazder, „Życiorys i doświadczenia zawodowe prof. dr hab. inż. arch. Stanisława Juchnowicza”, *Czasopismo Techniczne. Architektura* z. 12-A (2015): 342. Autorka podaje błędną datę publikacji habilitacyjnej jako 1971 r.; ibidem.

³³ Stanisław Juchnowicz, „Ze studiów nad centrum Lublina”, *Architekt* 23, nr 7 (1969): 252. Współpraca przy projekcie: Barbara Smólska, Józef Nycz, Elżbieta Pieczonka i Andrzej Cząstka; Por. Wł.[odzimierz] Wójcikowski, „Centrum Lublina. Z 28 piętra...” *Kurier Lubelski* nr 73 (1969): 2.

³⁴ Por. Stanisław Juchnowicz i Andrzej Skoczek, „Koncepcja ukształtowania centrum m. Lublina”. *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych*, t. XII/1, styczeń – czerwiec 1968 (Kraków Polska Akademia Nauk, Oddział w Krakowie, 1969), 347–349.

³⁵ Co ciekawe, z problemem kolizji komunikacyjnych na lubelskim Krakowskim Przedmieściu, czytelnym dla architektów już w latach 50. XX wieku, rozprawiono się etapami – na rzecz ruchu pieszego – już po transformacji ustrojowej. W 1996 r. władze miasta podjęły decyzję o organizacji deptaka na odcinku od zbiegu ulic Królewskiej i Lubartowskiej obok ratusza do ul. Kapucyńskiej. Utworzony wówczas ciąg pieszy wydłużono podczas przebudowy i modernizacji placu Litewskiego (czy w całości udanej, to rzecz dyskusyjna), przeprowadzonej od kwietnia 2016 do czerwca 2017 r., wyłączając ruch kołowy na odcinku od ul. Kapucyńskiej do ul. Kołłątaja.

³⁶ Juchnowicz i Skoczek, „Koncepcja ukształtowania”, 348.

W ramach nowej koncepcji przestrzennej zaplanowano ciąg pieszy od dawnego klasztoru wizytek wzdłuż ul. Peowiaków (wówczas Pstrowskiego) w stronę projektowanego ośrodka administracyjnego w części zachodniej centrum, wzdłuż którego miały się znaleźć obiekty handlowo-usługowe. Rejon po północnej stronie Krakowskiego Przedmieścia (nienależący do I etapu realizacji), pomiędzy ul. 3 Maja i Świętoduską (ówczesną Hanki Sawickiej) był wstępnie pomyślany jako rewir instytutów naukowych i obiektów uniwersyteckich³⁷. Za najbardziej kontrowersyjny w całej koncepcji należy uznać pomysł budowy na stosunkowo niewielkim kwartale trzech biurowców o znacznej wysokości — w tym jednego przeznaczonego na hotel, dwudziestoczteropiętrowego wieżowca³⁸ — w najmniejszym stopniu nieprzystającej do istniejącej w tej części miasta kilkunastuletniej historycznej zabudowy, pochodzącej w większości z końca XIX i początku XX wieku (il. 2). Najwyraźniej dla autorów projektu istniejące sąsiedztwo nie należało do grupy obiektów o szczególnych wartościach historycznych. Przyjęli bowiem założenie, że wysokie biurowce znajdą się w odpowiedniej odległości od Starego Miasta, zapewniając „warunki dla odpowiedniej ochrony istniejących wartości sylwetowych”, a poprzez dostępność górnych partii budynków dla użytkowników nowego centrum zaistnieje wręcz „możliwość obserwacji unikalnych wartości przestrzennych całego zespołu śródmiejskiego Lublina”³⁹. Planowane nowe wnętrza urbanistyczne miały wyznaczyć obiekty handlowo-usługowe o układzie tarasowym, zamykając plac i wytyczając ciąg pieszy. Z drzewostanu dawnego parku wizytek pozostałyby nieliczne drzewa, przez lata pozostając jedynym elementem zieleni (il. 3).

Nieco odmiennie przedstawiała się koncepcja nowego centrum w projekcie zespołu Politechniki Wrocławskiej, w którego skład weszli: Krystyna Greger, Wanda Kononowicz, Janusz Pudełko i Miron Sikorski (il. 4)⁴⁰. Punktem wyjścia dla autorów była zasada nadrzędności ruchu pieszego — wyznaczał on strukturę opracowanego kwartału przejmującego rolę centrum. W odróżnieniu od projektu krakowskiego, nowo planowane budynki administracyjne miały być znacznie niższe, „zaledwie” 12-piętrowe, skoncentrowane wzdłuż ulicy Hempla. Dodat-

³⁷ Ibidem.

³⁸ W prezentacji na łamach *Kuriera Lubelskiego* jest mowa nawet o 28 kondygnacjach, ale raczej należy zawierzyć w tej kwestii autorom projektu; por. Wójcikowski, „Centrum Lublina. Z 28 piętra...”.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ta część zespołu odpowiadała za opracowanie urbanistyczne, natomiast koncepcję architektoniczną przygotował Gerard Alexewicz przy konsultacji Władysława Czernego. Wł.[odzimierz]. Wójcikowski, „Centrum Lublina. Ruch”, *Kurier Lubelski* nr 75 (1968): 2. Tu także pozostałe informacje o projekcie.

kowo miały powstać niskie pawilony usługowo-handlowe oraz dom towarowy na rogu Hempla i Okopowej. Taka organizacja zabudowy utworzyłaby obszerny trakt pieszy wzdłuż ulicy Hempla, łączący się z drugim, usytuowanym równolegle do Krakowskiego Przedmieścia przez rozległy plac na zapleczu istniejącego gmachu Wschodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych (ul. Okopowa 5), który miałyby powstać po wyburzeniu baraków i oficyn, a także — co zostało słusznie skrytykowane przez A. Zeniuka⁴¹ — w kolejnym etapie realizacji, zabytkowego zespołu klasztoru powiżytkowskiego. Działania przewidziano w dwóch etapach. Pierwszy — do 1975 r. — nie zakładał wyburzeń, lecz wzniesienie kilku obiektów. Planowane rozbiórki miałyby nastąpić w II etapie — do 1985 r. — i oprócz wymienionych już obiektów objęłyby budynki przy ówczesnej ul. Pstrowskiego, po stronie kina. W ocenie eksperta projektowana skala architektury była „zbyt drobna”, a budynki zniknęłyby w otoczeniu⁴². Jak można wnioskować z lektury ocen i dyskusji, oczekiwano od projektantów większego rozmachu. Do wad wrocławskiego projektu, którego kluczowym założeniem stało się ograniczenie komunikacji kołowej do niezbędnego minimum, należy niezapewnienie odpowiedniej liczby miejsc postojowych — większy parking był bowiem planowany jedynie na zapleczu gmachu poczty głównej.

Lubelski Inwestprojekt przedstawił propozycję, w której za architekturę odpowiadał: Zofia Haman, Antoni Herman, Janusz Link i Adam Warchała⁴³. Jej prezentację na łamach *Kuriera Lubelskiego* zatytułowano znacząco „Od burzenia”, wskazując główny kierunek myślenia autorów koncepcji (il. 5). Z dotychczasowej zabudowy miałyby zniknąć „oficyny i przybudówki” na zapleczu Krakowskiego Przedmieścia, w których miejscu powstałoby nowe centrum handlowo-usługowe (m.in. dom handlowy Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, delikatesy, gastronomia czy księgarnie). Do wyburzenia przeznaczone były również kamienice od wschodniej strony ul. Kołłątaja, co znacząco poszerzyłoby połączenie nowego centrum z placem Litewskim. Dominantą tego założenia miała się stać grupa gmachów administracyjnych: trzy 16-piętrowe wieżowce — jeden przy ul. Okopowej, dwa pozostałe od strony ul. Hempla, czwarty w kolejnym etapie zlokalizowano wstępnie na rogu ul. Hempla i Pstrowskiego. Za wyjątkowo korzystne rozwiązanie w tym projekcie A. Zeniuk uważał uznanie priorytetowej roli Krakowskiego Przedmieścia dla śródmieścia i powiązanie go przestrzenne z planowanym nowym centrum poprzez efektowne pasaże handlowe⁴⁴. Wtórował

⁴¹ Zeniuk, „Ocena metodologiczna prac”, 32.

⁴² Ibidem.

⁴³ Opis projektu za: Wójcikowski, „Centrum Lublina. Od burzenia”, 2.

⁴⁴ Zeniuk, „Ocena metodologiczna prac”, 29.

mu w tej ocenie Włodzimierz Wójcikowski, dodając do zalet koncepcji Inwestprojektu utworzenie szerokiego ciągu pieszego od ul. Chopina do Pstrowskiego i pozostawienie przy nim starej zieleni. Wyraził on jednocześnie obawy o możliwości inwestycyjne miasta w zakresie budowy użytecznych skądinąd podziemnych tuneli, które miałyby zapewnić dostawę towarów do projektowanego centrum handlowego. Zaniepokoiła go także konieczność rychłego wysiedlenia dużej liczby mieszkańców budynków, przewidzianych do wyburzenia już w pierwszym etapie⁴⁵.

Ostatnie z czterech zgłoszonych do konkursu opracowań autoryzował zespół Miastoprojektu (il. 6)⁴⁶, w którym za rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne odpowiadali Janusz Gągała i Janusz Makowiecki. Hasłem wywoławczym tej koncepcji redaktor Wójcikowski uczynił „Łatwo dostępne”, co odnosiło się do propozycji dobrego skomunikowania nowego centrum nawet z odległymi dzielnicami miasta. W zamian za planowane zamknięcie ruchu kołowego na Krakowskim Przedmieściu autorzy zaproponowali wykonanie dwóch równoległych ciągów komunikacyjnych na osi ulic Skłodowskiej i Okopowej oraz I Armii Wojska Polskiego (aktualnie Żołnierzy Niepodległej) i Zielonej. Utworzyłyby one zamknięty obwód wokół centrum. Główny trakt pieszy nowego centrum prowadziłby, podobnie jak we wcześniej prezentowanych projektach, od ul. Pstrowskiego do Chopina, a po jego południowej stronie, po wyburzeniu istniejącej tu zabudowy, projektowano trzy 12-piętrowe budynki administracyjne, ustawione w rytmicznym ciągu przypominającym układ kompleksu poznańskiej Alfy, której pierwsze trzy z pięciu zaprojektowanych wieżowców już wówczas stały przy ul. Święty Marcin⁴⁷. Rozbudowane partery, podobnie jak w Alfie, miały mieć charakter handlowo-usługowy. Omawiany projekt nowego centrum w dłuższej perspektywie czasowej przewidywał więcej wyburzeń: gmachu przy Krakowskim Przedmieściu 62, wschodniej zabudowy ul. Kołłątaja i ostatecznie także klasztoru powizytkowskiego, w którego miejscu miał powstać nowy ratusz — tę ostatnią koncepcję negatywnie ocenił A. Zeniuk, nazywając projektowaną budowlę „nieporozumieniem architektonicznym”⁴⁸.

Z dyskusji, jaką w tym samym czasie zainicjował w środowisku architektów i urzędników redaktor naczelny *Kuriera Lubelskiego* Lesław Gnot, wynika, że

⁴⁵ Wójcikowski, „Centrum Lublina. Od burzenia”, 2.

⁴⁶ Idem, „Centrum Lublina. Łatwo dostępne”, 2.

⁴⁷ Piotr Marciniak wskazuje, że poznański układ pięciu wysokich biurowców, połączonych wzdłużnym układem dwukondygnacyjnego zespołu handlowego nawiązuje do rozwiązań zastosowanych w centrum Sztokholmu czy też w budynku hotelu SAS w Kopenhadze; Piotr Marciniak, „Logika idei i logika przestrzeni. Forma w mieście odbudowywanym na przykładzie śródmieścia Poznania”, *Czasopismo Techniczne. Architektura* 105, z. 6-A (2008): 434.

⁴⁸ Zeniuk, „Ocena metodologiczna prac”, 30.

wokół tematu nowego centrum pojawiało się wiele wątpliwości⁴⁹. Koncentrowały się one wokół pytań o jego relację do najstarszej części Lublina, o skalę zarówno względem historycznej zabudowy, jak i wobec wciąż rozrastającego się miasta, czy też o przyjęte w projektach wzorce (Czesław Gawdzik). Henryk Gawarecki był zwolennikiem raczej średnio wysokich budynków, uwzględniających obiekty już istniejące w sylwecie miasta, a Olgierd Olszewski optował za tendencją do wysokiej, zintensyfikowanej, odpowiednio zdystansowanej architektury względem najstarszej części miasta⁵⁰.

NOWE ŚRÓDMIEŚCIE PO RAZ KOLEJNY — CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE (1975)

Nie rozpoczęto realizacji żadnego z tych projektów, w tym również nagrodzonej koncepcji zespołu krakowskiego. Temat jednak został ponownie podjęty przez władze miasta, które konsekwentnie dążyły do wprowadzenia zmian w architekturze śródmieścia. Świadczy o tym zachowana dokumentacja projektowa Centrum Handlowo-Usługowego z 1975 r. wraz z kopiami wcześniejszych uchwał i postanowień odpowiednich agend miejskich, wykonana przez ostatniego z wymienionych uczestników konkursu 1968 r. — Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt”⁵¹. Głównymi projektantami byli Janusz Makowiecki (ponownie) oraz Alfred Przybylski. W postanowieniu „O możliwości i warunkach realizacji inwestycji” z 10 maja 1972 r. Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie zdecydował przyjąć propozycję inwestora, którym było Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych (dalej skrót: WZPH) i zezwolić na realizację zespołu handlowo-usługowego Centrum, przeznaczonego dla konkretnych użytkowników prowadzących taką działalność (il. 7)⁵². W punkcie 8 postanowienia czytamy: „W projekcie należy w miarę możliwości wykorzystać wyniki konkursu na Centrum z 1968”⁵³. Przy porównaniu jednak zachowanych opisów

⁴⁹ Relację z dyskusji przedstawił Włodzimierz Wójcikowski: „Niepokoje. Dyskusja o śródmieściu Lublina”, *Kurier Lubelski* nr 93 (1968): 3.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ „Centrum Handlowo-Usługowe w rejonie ul. Hempla w Lublinie. Założenia techniczno-ekonomiczne. Plan ogólny zagospodarowania terenu”, archiwum Wydziału Planowania UML.

⁵² Na parterze miał się znaleźć m.in.: „Supersam”, Cepelia, Polmożbyt, Dom Książki, kwiatarnia i Zakład Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, natomiast na I piętrze Pewex, restauracja, a na II m.in. bank PKO; ibidem.

⁵³ Ibidem.

i zdjęć makiet prac konkursowych z 1968 r. z dokumentacją projektową o siedem lat późniejszą, widać między nimi zasadnicze rozbieżności. Pierwsza kwestia dotyczy zakresu planowanych wyburzeń. W projekcie z 1975 r. jest on znacznie mniejszy i miał objąć tylko baraki, budynki gospodarcze oraz mieszkalne — oficyny zabudowy ulic Krakowskie Przedmieście i Kołłątaja. To niewątpliwie efekt wytycznych do projektowanego centrum ówczesnej Miejskiej Konserwator Zabytków w Lublinie, Jadwigi Janiuk. Konserwator wyraźnie wskazała obiekty objęte ochroną konserwatorską, które powinny zostać bezwzględnie zachowane. Oprócz jednostkowych budowli zwróciła także uwagę na ochronę sieci ulicznej oraz linii i gabarytu zabudowy⁵⁴. Ta uwaga z kolei wpłynęła na zmianę planowanej kubatury kompleksu, jego gabaryty pionowe i poziome. Starano się nawiązać do „rozwiązań geometrycznych, równoległych do zabudowy pierzei ul. Krak. Przedmieście”. Stąd wysokość Centrum miała obejmować maksymalnie dwie lub trzy kondygnacje⁵⁵. To duża zmiana, szczególnie w porównaniu do pierwszej propozycji konkursowej Miastoprojektu, w której — przypomnijmy — dominującym akcentem miał być rytmiczny układ trzech dwunastopiętrowych wieżowców.

Projektowane Centrum pomyślano jako obiekt zasadniczo wolnostojący, ale rozczłonkowany i powiązany łącznikami i zadaszonymi pasażami (il. 8). Dzięki piętrzeniu się kondygnacji i brył poziomych, o zróżnicowanych wysokościach i nieregularnym obrysie zewnętrznym spodziewano się jego lepszej integracji z otoczeniem⁵⁶. Stare i nowe koncepcje łączy idea dostępności, widoczna w trosce autorów zarówno o zapewnienie dogodnej komunikacji kołowej, jak i integrację nowego Centrum z Krakowskim Przedmieściem. W swoim nowym projekcie zespół Miastoprojektu zaplanował przejścia przez prześwity w istniejącej zabudowie (il. 9). Treść notatki służbowej z narady w sprawie Centrum z 21 lutego 1975 r. wskazuje, że zgłoszone zostały nowe uwagi do projektu, m.in. związane z harmonogramem i ograniczeniem wyburzeń i wskazano w niej 1976 r. jako termin rozpoczęcia budowy⁵⁷, która miała finalizować się w latach 1976–1980. Analizując dokumentację towarzyszącą projektowi, można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że na drodze do faktycznego rozpoczęcia inwestycji stanęły problemy natury konserwatorskiej. Planowane prześwity stanowiłyby bowiem dość znaczącą ingerencję w zabytkową tkankę obiektów przy ul. Kołłątaja 3 oraz Krakowskim Przedmieściu 58 i 62. W trakcie uzgodnień pojawiały się także inne

⁵⁴ Pismo Miejskiej Konserwator Zabytków w Lublinie z dnia 23 kwietnia 1972 r. do WZPH (wytyczne konserwatorskie do projektowanego Centrum Handlowo-Usługowego), *ibidem*, s. nlb.

⁵⁵ „Centrum Handlowo-Usługowe w rejonie ul. Hempla w Lublinie”, 4.

⁵⁶ Por. *ibidem*.

⁵⁷ Zał. Nr 8.6, „Notatka służbowa z narady w sprawie Centrum Handlowego w Lublinie”, *ibidem*, s. nlb.

zastrzeżenia ze strony Miejskiej Konserwator Zabytków⁵⁸. Ostatecznie także ten projekt nowego centrum nie został zrealizowany.

PODSUMOWANIE

Zaprezentowane koncepcje przebudowy śródmieścia Lublina z lat 1968–1975 są przykładem tego, jak ważną i dyskutowaną kwestią — szczególnie w latach 50. i 60. XX wieku — były problemy formy, skali, stosowanych wzorców, a przede wszystkim ich spójności z zastaną architekturą⁵⁹. W Lublinie śmiało pomysły wyburzania obiektów zabytkowych i zastąpienia ich modernistyczną architekturą o skali znacznie przewyższającej zabytkowe otoczenie, składające się z XIX-wiecznych kamienic, napotkały na opór, przede wszystkim Miejskiej Konserwator Zabytków. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić powtórzenie w niewielkich odstępach kilku wieżowców z propozycji konkursowej Miastoprojektu — o skali jedenastokondygnacyjnego budynku przy ul. Karłowicza 4 (il. 10)⁶⁰, który jest jedynym socmodernistycznym akcentem tego kwartału — w tej stosunkowo niewielkiej przestrzeni. Jeszcze bardziej obco wyglądałyby tutaj ponad dwa razy wyższe „drapacze chmur” ze zwycięskiej koncepcji krakowskich urbanistów.

Z kolei sylweta wieżowca przy ul. Karłowicza, ginąca w starych drzewach powizytkowskiego parku z perspektywy ul. Kołłątaja, jest usytuowana na skraju analizowanego kwartału, na zapleczu ul. Chopina, i odsunięta od dawnego klasztoru wizytek (dzisiejszej siedziby Centrum Kultury, po kompleksowej rewitalizacji). Wraz z położonym w bliskim sąsiedztwie gmachem ODKP tworzy powojenny późnomodernistyczny zespół budowli. Potrzeba dostosowania tego ponadpięćdziesięcioletniego już budynku do współczesnych wymogów technicznych jest bezdyskusyjna, a architektura tego okresu niezbyt dobrze się starzeje. Biorąc jednak pod uwagę wartość architektoniczną obiektu, należy zadbać o detal lub inne rozwiązania zaproponowane przez projektantów⁶¹ i zachować go jako przykład interesującego późnego modernizmu w Lublinie.

⁵⁸ W notatce z 16 czerwca 1975 r. Miejska Konserwator zastrzega iż „sprawa wyburzenia łącznika i projektu wjazdu do Centrum rozpatrzona zostanie po uzyskaniu wyników badań historycznych i architektonicznych...”; *ibidem*, Zał. Nr 8.9.2, s. nlb.

⁵⁹ Niezwykle interesujące, ale wykraczające poza ramy tematyczne i objętościowe artykułu, byłoby także dokonanie porównania koncepcji i realizacji lubelskich z tego okresu z innymi większymi polskimi miastami, na których temat w tym zakresie prowadzone są aktualnie badania. Oprócz wyżej cytowanych w artykule publikacji na uwagę zasługują np. publikacje poświęcone architekturze Wrocławia autorstwa Michała Dudy, Agaty Gabiś i Adama Pacholaka.

⁶⁰ Przypomnijmy, że jego budowę rozpoczęto jeszcze przed zorganizowaniem konkursu z 1968 r.

⁶¹ Por. Jakub Polak, „Socpraktyki”. W: *Poradnik dobrych praktyk architektonicznych: Socmodernizm*, red. Klaudia Obrębska (Warszawa: Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, 2022), 154–181.

ARCHIWALIA I BIBLIOGRAFIA

ARCHIWALIA

Archiwum Wydziału Planowania Urzędu Miasta Lublin:

- „Centrum Handlowo-Usługowe w rejonie ul. Hempla w Lublinie. Założenia techniczno-ekonomiczne. Plan ogólny zagospodarowania terenu [projekt i dokumentacja]”.
- Zeniuk, Andrzej. „Ocena metodologiczna prac nadesłanych na fragment centrum miasta Lublina”, 1968, kopia maszynopisu.

OPRACOWANIA

- Basista, Andrzej. *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*. Warszawa Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Bieniaszkiewicz, Hanna. „Historia Lubelskiej Pracowni Urbanistycznej”. W: *Lubelska Pracownia Urbanistyczna 1955-2005*, 9–29. Lublin Urząd Miasta Lublin – Wydział Strategii i Rozwoju, 2005.
- Borowik, Aneta. „Architektura lat 60. XX wieku w Katowicach. Przykłady, twórcy, stan zachowania”. W: *Architektura XX wieku do lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i w Europie, Modernizm w Europie — modernizm w Gdyni*. T. 3, red. Maria Jolanta Sołtysik i Robert Hirsch, ss. 161–168. Gdynia: Urząd Miasta Gdyni, 2014.
- Ciarkowski, Błażej. *Łódź, która nie powstała*. Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2016.
- Cichy-Pazder, Ewa. „Życiorys i doświadczenia zawodowe prof. dr hab. inż. arch. Stanisława Juchnowicza”. *Czasopismo Techniczne. Architektura*, z. 12-A (2015): 341–344.
- Cold War Modern: Design 1945–1970*, [katalog wystawy, Victoria and Albert Museum, London, 25 September 2008 — 11 January 2009], red. David Crowley i Jane Pavitt. Broken Arrow: V&A Publishing, 2008.
- Danczowska, Halina. *Architekt Tadeusz Witkowski (1904–1986) kalendarium życia i twórczości*. Lublin: Drukarnia Akapit s.c., 2009.
- Dostatni, Jerzy. „Miasto naszego jutra...”. *Kurier Lubelski* nr 354–357 (1960): 1–2.
- ed. „W bieżącym roku rozpocznie się budowę największego w Lublinie wieżowca”. *Sztandar Ludu*, nr 28 (1965): 4.
- Duda, Michał. *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*. Wrocław: Muzeum Architektury, 2016.
- Fudala, Tomasz. [wprowadzenie do tekstu] „Oskar Hansen, Linearny System Ciągły”. W: *Teksty modernizmu. Antologia polskiej teorii i krytyki architektury 1918–1981*. T. 1. *Źródła*, red. Dorota Jędruch, Marta Karpińska i Dorota Leśniak-Rychlak, 279–281. Kraków: Instytut Architektury, 2018.
- Gabiś, Agata. *Cale morze budowania. Wrocławska architektura 1956-1970*. Wrocław: Muzeum Architektury, Centrum Historii Zajezdnia, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, 2018.
- Juchnowicz, Stanisław, i Andrzej Skoczek. „Koncepcja ukształtowania centrum m. Lublina”. *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych*. T. XII/1, styczeń – czerwiec 1968: 347–349. Polska Akademia Nauk, Oddział w Krakowie, 1969.
- Juchnowicz, Stanisław. „Metoda wyznaczania zasięgu obszaru centrów miejskich. Niektóre problemy ich struktury funkcjonalno-przestrzennej”. *Zeszyty Naukowe Politechniki Krakowskiej* nr 12, seria: Architektura nr 15 (1965).

- Juchnowicz, Stanisław. „Ze studiów nad centrum Lublina”. *Architekt* 23, nr 7 (1969): 251–254.
- „Łąd wciąż nieodkryty? Z Davidem Crowleyem rozmawia Michał Wiśniewski”. *Herito* 17–18 (2014–2015): 10–21.
- Leśniak-Rychlak, Dorota. „Eksperyment, prefabrykacja, typizacja. Architektura w Krakowie czasu odwilży”. W: *Modernizm, socrealizm, socmodernizm, postmodernizm. Przewodnik po architekturze Krakowa XX wieku*, red. Dorota Leśniak-Rychlak, Michał Wiśniewski i Marta Karpińska, 84–113. Kraków: Instytut Architektury, 2022.
- Łopuch, Maria. „Śródmiejska dzielnica mieszkaniowa w Szczecinie”. *Przegląd Zachodniopomorski* 26, z. 1 (2011): 89–107.
- Marciniak, Piotr. „Logika idei i logika przestrzeni. Forma w mieście odbudowywanym na przykładzie śródmieścia Poznania”. *Czasopismo Techniczne. Architektura* 105, z. 6-A (2008): 429–434.
- Obrębska, Klaudia. „Sochistorie”. W: *Poradnik dobrych praktyk architektonicznych: Socmodernizm*, red. Klaudia Obrębska, 8–89. Warszawa: Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, oddział Warszawa, 2022.
- Pacholak, Adam. *ZETO. Elektroniczny mózg miasta. Idea nowoczesnego Wrocławia a budynek ZETO*. Wrocław: Wydawnictwo Via Nova, 2019.
- Pastuszko, Izabela. „Pierwszy po wojnie plan rozwoju Lublina. Wywiad z Romualdem Dylewskim — profesorem w Instytucie Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa w Warszawie, autorem planu rozwoju miasta Lublina (1959)”. *Rocznik Lubelski* 44 (2018): 373–402.
- Péteri, György. „Nylon Curtain – Transnational and Transsystemic Tendencies in the Cultural Life of State-Socialist Russia and East-Central Europe”. *Slavonica* 10, nr 2 (2004): 113–123. doi.org/10.1179/sla.2004.10.2.113.
- Polak, Jakub. „Socpraktyki”. W: *Poradnik dobrych praktyk architektonicznych: Socmodernizm*, red. Klaudia Obrębska, 154–181. Warszawa: Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, oddział Warszawa, 2022.
- Purchla, Jacek. „Od Redakcji”. *Herito* 17–18 (2014–2015): 1.
- Rusu, Dumitru. „Socialist Modernism in Central and Eastern Europe (1955-1991)”. W: *A Future for Our Recent Past. Model Projects of Modern Heritage Conservation in Europe*, [International Conference, Leipzig, 7–9 November 2018], red. Sigrid Brandt, Jörg Haspel, Leonid Kondrashev, Alexander Kudryavtsev i John Ziesemer, 116–120. ICOMOS. Heft des Deutschen Nationalkomitees. T. LXXIII. Berlin: Hendrik Bäbeler Verlag, 2020.
- Szafer, T. Przemysław. *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966–1970*. Warszawa: Wydawnictwo Arkady, 1972.
- Wiśniewski, Michał. „Socmodernizm: historia późnej nowoczesności w architekturze Polski Ludowej”. W: *Toruński modernizm: architektura miasta 1920–1989*, red. Katarzyna Kluczwajd i Michał Pszczółkowski, 107–138. Zabytki Toruńskie Młodsze Pokolenia. Toruń: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, [2016].
- Włodarczyk, Małgorzata. *Architektura lat 60-tych w Krakowie*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.
- Wójcikowski, Wł.[odzimierz]. „Centrum Lublina. Łatwo dostępne”. *Kurier Lubelski* nr 84 (1968): 2.
- Wójcikowski, Wł.[odzimierz]. „Centrum Lublina. Od burzenia”. *Kurier Lubelski* nr 78 (1968): 2.
- Wójcikowski, Wł.[odzimierz]. „Centrum Lublina. Ruch”. *Kurier Lubelski* nr 75 (1968): 2.
- Wójcikowski, Wł.[odzimierz]. „Centrum Lublina. Z 28 piętra...”. *Kurier Lubelski* nr 73 (1969): 2.
- Wójcikowski, Wł.[odzimierz]. „Niepokoje. Dyskusja o śródmieściu Lublina”. *Kurier Lubelski* nr 93 (1968): 3.

ARCHITEKTURA SOC MODERNISTYCZNA W LUBLINIE
— PROJEKT NOWEGO ŚRÓDMIEŚCIA LUBLINA.
STUDIUM PRZYPADKU

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie przemian koncepcji zabudowy tzw. nowego centrum Lublina w okresie 1967–1975. Jego ramy czasowe wyznaczają dwa wydarzenia: konkurs architektoniczny z 1967 r. oraz projekt Centrum Handlowo-Usługowego z 1975 r. Zainicjowany przez władze miejskie w 1967 r. konkurs nie był dotąd prezentowany w literaturze przedmiotu. Jego wyniki stanowią przykład koncepcji architektury socmodernistycznej, która miała znaleźć się w bezpośrednim sąsiedztwie historycznej zabudowy obszaru ograniczonego ulicami: Krakowskie Przedmieście, Kołłątaja, Hempla, Okopowa i Chopina. W efekcie konkursu wyłoniono zwycięski projekt, który jednak nie został zrealizowany. Nieco późniejszy projekt na nowe centrum z 1975 r. również pozostał w sferze niezrealizowanych zamierzeń. W omawianym kwartale, pod koniec lat 60. XX wieku wybudowano zaledwie jeden wieżowiec, przy ul. Karłowicza 4, niepowiązany z wyżej wymienionymi pracami konkursowymi. Planowana aktualnie gruntowna modernizacja tego biurowca, skłania do badawczej refleksji nie tylko nad odważnie zakrojonymi, niewykorzystanymi projektami sprzed około półwiecza, ale także nad aktualną kondycją wówczas realizowanych obiektów, ich statusem i rolą we współczesnej, choć zabytkowej tkance miasta.

Słowa kluczowe: modernizm; socmodernizm; architektura Lublina; projekt nowego śródmieścia Lublina

SOCIALIST-MODERNIST ARCHITECTURE IN LUBLIN
AND A PROPOSAL FOR LUBLIN'S NEW DOWNTOWN:
A CASE STUDY

Summary

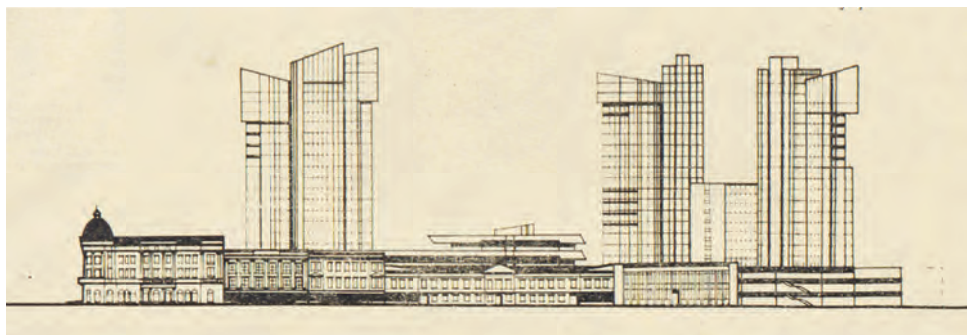
This article aims to present the evolution of the development concept of the so-called Lublin's new centre for 1967–1975. Its timeframe is marked by two events: the 1967 architectural competition and the 1975 proposal of a shopping and service centre. Launched by the municipal authorities in 1967, the competition has not been discussed in the literature of the subject yet. Its results exemplify a concept of socialist-modernist architecture, which was intended for the immediate vicinity of the historic buildings in the area bounded by Krakowskie Przedmieście, Kołłątaja, Hempla, Okopowa and Chopina streets. The winning design was not executed. A slightly later proposal for a new centre (1975) also remained a paper design. In the area in question, only one high-rise building was erected in the late 1960s, at 4 Karłowicza Street, unrelated to the competition submissions mentioned above. The thorough modernisation of this office building, which is being planned, prompts a research reflection not only on the bold, unused projects of about half a century ago, but also on the current condition of the buildings built at that time, their status and role in the contemporary, albeit historic, fabric of the city.

Keywords: modernism; socialist modernism; architecture of Lublin; project of a new downtown of Lublin

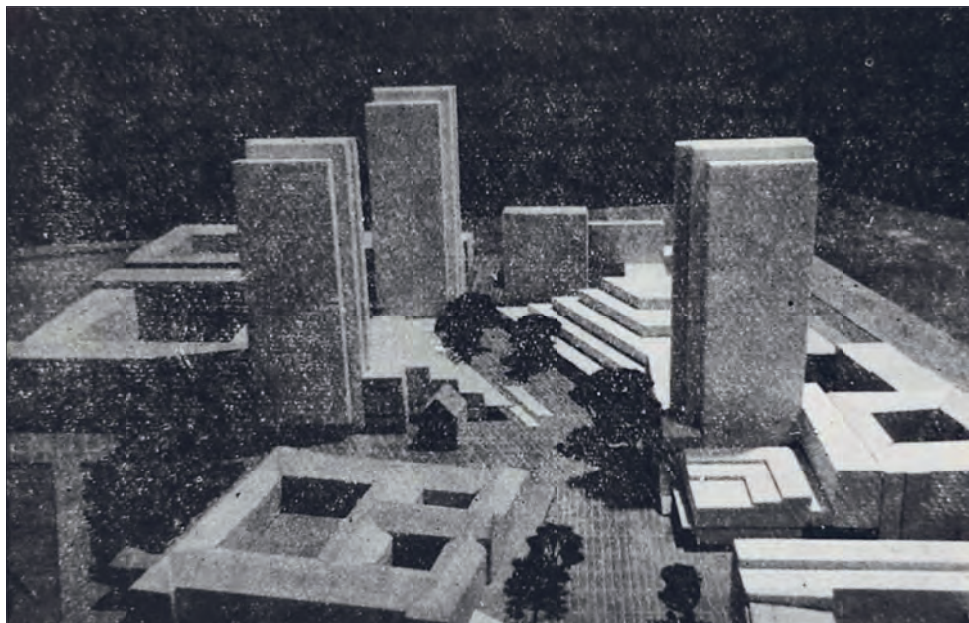
ILUSTRACJE



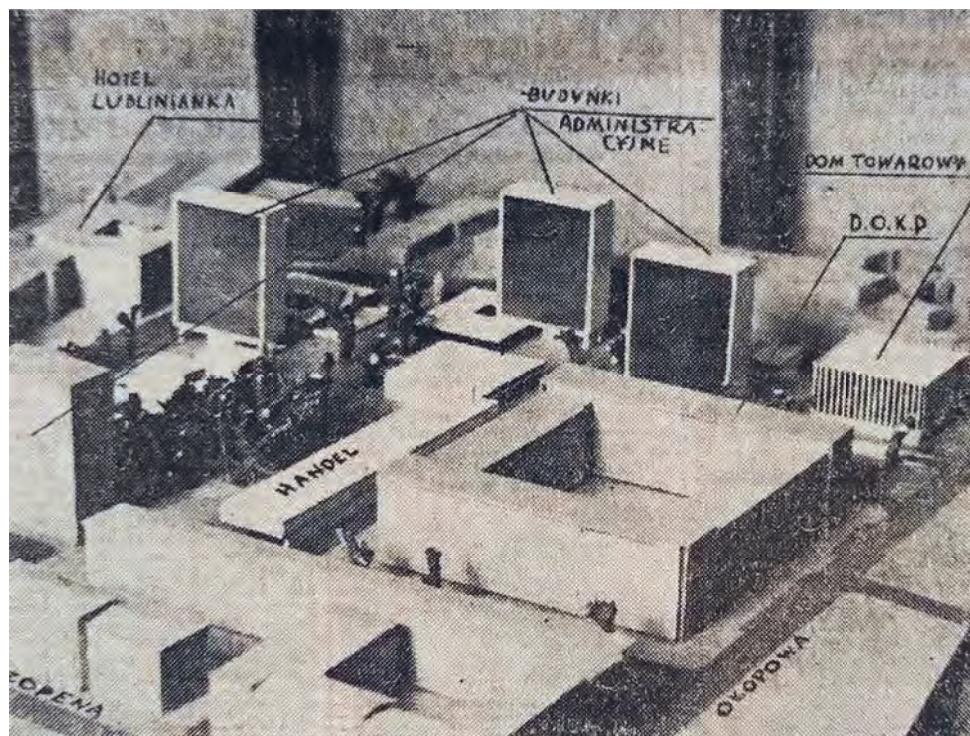
1. Widok perspektywiczny zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Chopina, wyk. przez architektów z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej 1959–1960, repr. za: Jerzy Dostatni, „Miasto naszego jutra...”, *Kurier Lubelski* nr 354–357 (1960): 2



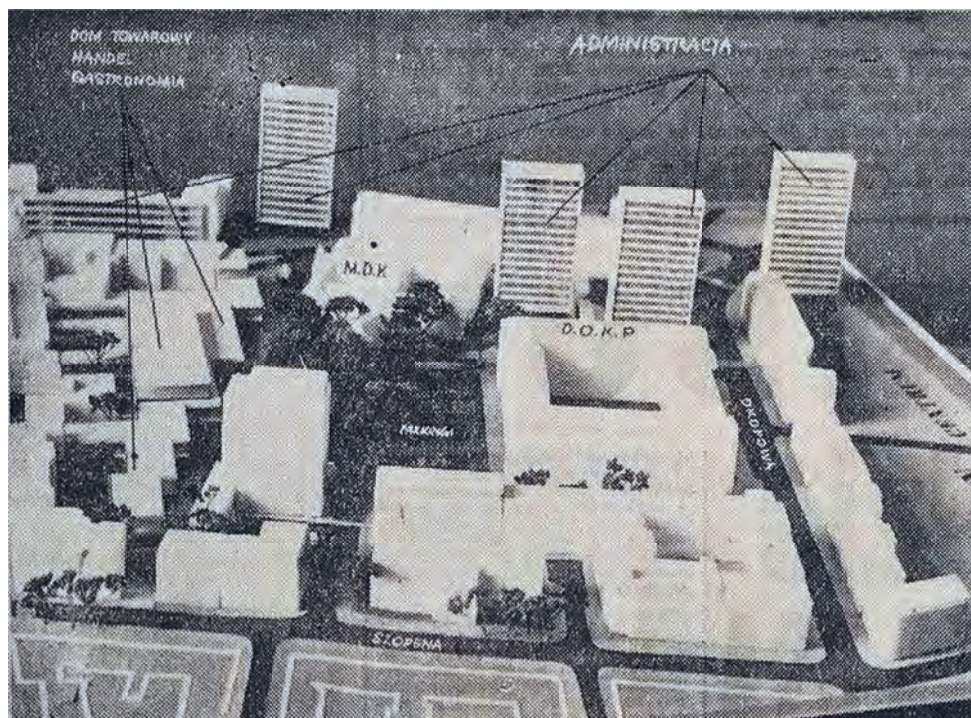
2. Projekt fragmentu nowego centrum Lublina, 1968, widok od strony Krakowskiego Przedmieścia, projekt zespołu Zakładu Planowania Miast i Osiedli Politechniki Krakowskiej, repr. za: Stanisław Juchnowicz. „Ze studiów nad centrum Lublina”, *Architekt* 23, nr 7 (1969): 253



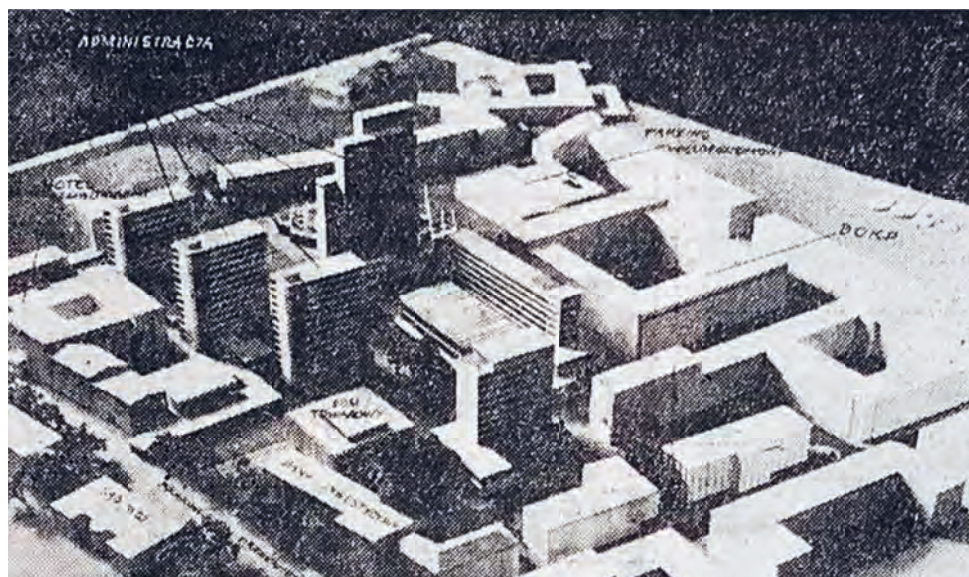
3, Projekt I etapu realizacji fragmentu nowego centrum Lublina, 1968, zdjęcie makiety, projekt zespołu Zakładu Planowania Miast i Osiedli Politechniki Krakowskiej, repr. za: Stanisław Juchnowicz i Andrzej Skoczek. „Koncepcja ukształtowania centrum m. Lublina”, *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych*, XII/1, styczeń – czerwiec 1968, Polska Akademia Nauk, Oddział w Krakowie, 1969, 34



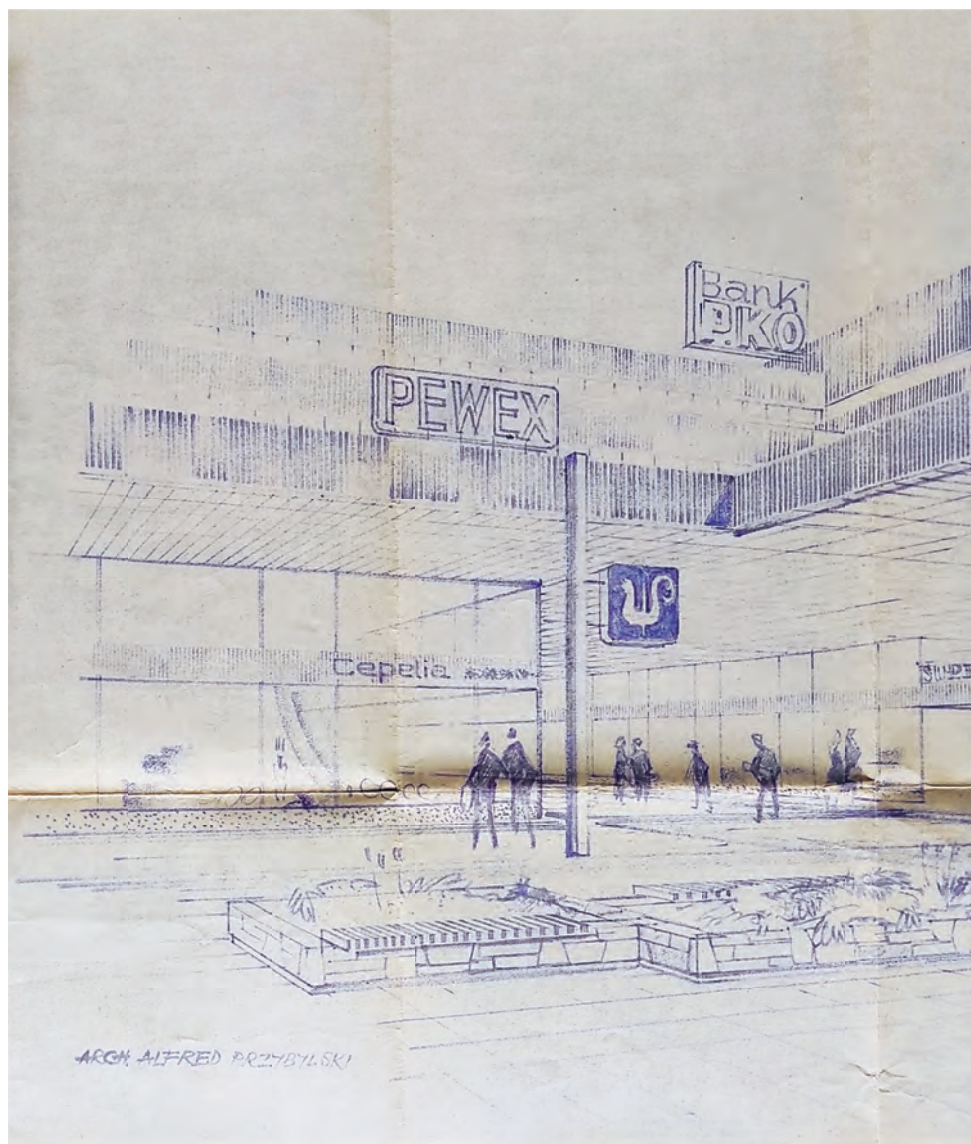
4. Projekt fragmentu nowego centrum Lublina, 1968, zdjęcie makiety, projekt zespołu projektowo-badawczego Politechniki Wrocławskiej, repr. za: Wł.[odzimierz] Wójcikowski. „Centrum Lublina. Ruch”, *Kurier Lubelski*, nr 75 (1968): 2, fot. Jan Trembecki



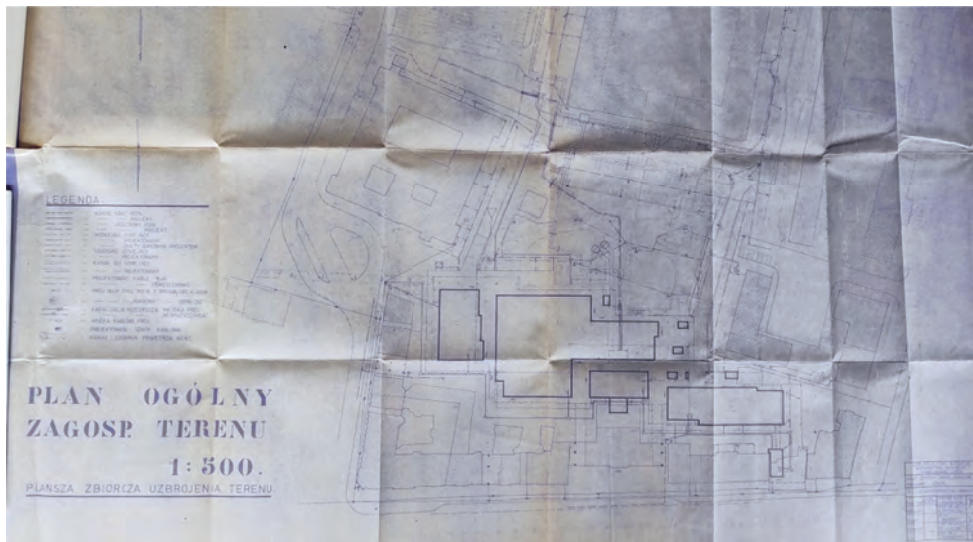
5. Projekt fragmentu nowego centrum Lublina, 1968, zdjęcie makiety,
projekt zespołu Zakładu Projektowego Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa
Mieszkaniowego „Inwestprojekt” z Lublina,
repr. za: Wł.[odzimierz] Wójcikowski, „Centrum Lublina. Od burzenia”,
Kurier Lubelski nr 78 (1968):. 2,
fot. Jan Trembecki



6. Projekt fragmentu nowego centrum Lublina, 1968, zdjęcie makiety,
projekt zespołu Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego
„Miastoprojekt” z Lublina,
repr. za: Wł.[odzimierz] Wójcikowski. „Centrum Lublina. Łatwo dostępne”,
Kurier Lubelski, nr 84 (1968): 2



7. Projekt Centrum Handlowo-Usługowego,
zespół Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt” z Lublina, 1975,
fragment widoku wnętrza, rys. Alfred Przybylski,
repr. za: „Centrum Handlowo-Usługowe w rejonie ul. Hempla w Lublinie.
Założenia techniczno-ekonomiczne. Plan ogólny zagospodarowania terenu”,
Archiwum Wydziału Planowania Urzędu Miasta Lublin



8. Projekt Centrum Handlowo-Uslugowego,
zespół Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt” z Lublina, 1975,
fragment planu ogólnego zagospodarowania terenu w skali 1:500,
repr. za: *Centrum Handlowo-Uslugowe w rejonie ul. Hempla w Lublinie. Założenia techniczno-ekonomiczne. Plan ogólny zagospodarowania terenu,*
Archiwum Wydziału Planowania Urzędu Miasta Lublin



9. Projekt Centrum Handlowo-Uslugowego,
zespół Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt” z Lublina, 1975,
widok od ulicy Krakowskie Przedmieście na odcinku od ul. Kołłątaja do ul. Chopina,
repr. za: „Centrum Handlowo-Uslugowe w rejonie ul. Hempla w Lublinie.
Założenia techniczno-ekonomiczne. Plan ogólny zagospodarowania terenu”,
Archiwum Wydziału Planowania Urzędu Miasta Lublin



10. Biurowiec przy ul. Karłowicza 4 w Lublinie,
widok współczesny od ul. Chopina.

Fot. Elżbieta Błotnicka-Mazur

